VIII Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 10,17-27): Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Wówczas Jezus spojrzał wokoło i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego». Uczniowie zdumieli się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego». A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może się zbawić?» Jezus spojrzał na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe».

«Id?, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim (…) Potem przyjd? i chod? za Mn?»

P. Joaquim PETIT Llimona, L.C.
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Liturgia prezentuje nam Ewangelię, która nie pozostawia obojętnym, jeżeli słuchamy jej ze szczerością serca.

Nikt nie może wątpić w dobre intencje tego młodego człowieka, który przyszedł do Jezusa, aby zadać pytanie: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» (Mk 10,17). Święty Marek jasno daje nam odczytać, że w tym sercu gnieździła się potrzeba czegoś więcej, łatwo przypuścić, że —jako dobry Izraelita— dobrze wiedział co Prawo mówiło na ten temat, ale w środku czuł niepokój, potrzebę pójścia dalej, a zatem szuka odpowiedzi u Jezusa.

W naszym chrześcijańskim życiu musimy nauczyć się przezwyciężać tę wizję, która ogranicza wiarę do kwestii czysto mechanicznych. Nasza wiara to coś więcej. To przyłożenie serca do Kogoś, kto jest Bogiem. Kiedy w coś wkładamy serce, dajemy również życie i, w kwestii wiary, pokonujemy konformizm, który wydaje się dziś nękać tak wielu wierzących. Kto kocha nie zadowala się dawaniem czegokolwiek. Kto kocha szuka osobistych relacji, bliskich, wykorzystuje szczegóły i we wszystkim widzi okazję do wzrastania w miłości. Kto kocha oddaje się.

Tak naprawdę odpowiedź Jezusa na pytanie młodzieńca otwiera drzwi do tego całkowitego oddania się w miłości: «Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim (...). Potem przyjdź i chodź za Mną!» (Mk 10,21) . To nie jest zwykłe pozostawienie wszystkiego; to pozostawienie, które jest oddaniem się, i oddanie się jest prawdziwym wyrazem miłości. Otwórzmy więc nasze serca na tą miłość-oddanie się. Przeżywajmy nasz związek z Bogiem w tym duchu. Modlitwa, służba, praca, doskonalenie się, poświęcenie... to sposoby oddania się, a zatem sposoby miłości. Niech Pan znajdzie w nas nie tylko szczere serce, ale hojne i otwarte na wymagania miłości. Ponieważ —zgodnie ze słowami Jana Pawła II— «miłość, która jest z Boga, miłość tkliwa i oblubieńcza, jest równocześnie źródłem głębokich i radykalnych wymagań».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Mogę zrobić bardzo mało, albo raczej, absolutnie nic, gdybym była sama. Pociesza mnie to, że u Twego boku mogę się przydać; w rzeczywistości, zero samo w sobie nie ma żadnej wartości, ale umieszczone obok jednostki, staje się potężne, pod warunkiem oczywiście, że się umieści we właściwym miejscu» (św. Teresa z Lisieux)

- «Bogactwa ziemskie zajmują i niepokoją umysł i serce. Jezus nie mówi, że są złe, ale że oddalają od Boga, jeśli, że tak powiem, nie są używane do pomocy ubogim» (Benedykt XVI)

- «(...) Pójście za Jezusem Chrystusem obejmuje wypełnianie przykazań. Prawo nie zostaje zniesione, lecz człowiek zostaje zaproszony do odnalezienia go w Osobie swojego Nauczyciela, który jest doskonałym jego wypełnieniem. W Ewangeliach synoptycznych wezwanie Jezusa skierowane do bogatego młodzieńca, by poszedł za Nim jako posłuszny uczeń ściśle zachowujący przykazania, wiąże się z wezwaniem do ubóstwa i czystości (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2.053)